

POZNAN 7 czerwca.

Posener Zeitung w artykule wstępnym, dru-
gim nrze 124 tegoż dziennika, twierdzi, iż p.
minister sprawiedliwości wydał rzeczywiście rozpo-
zalenie, wykluczające asesorów Polaków od posad
ziemiowskich w W. Księstwie Poznańskim i w Pru-
sach Zachodnich. Poruszamy kwestyą tę powtórnie,
gdyż nam sprawa ta wielkiej wagi być się wydaje, już
przez wzgląd na społeczność polską, którejby do-
wiedzieć się dał ubytek kilkunastu asesorów Po-
znanowskich, zdolnych z nią bezpośrednio porozumiewać się
w sprawach sądowych, już to przez wzgląd na liczny
zespół prawników, rozporządzeniem tém dotkniętych.
Mniemamy raz jeszcze, pomimo tonu urzędowe-
go, jaki Posener Zeitung wspomnianemu artyku-
łowi nadać usiłuje, iż o istnieniu takiego rozpo-
zalenia najmocniej wątpimy i dopóty o tém
nie będziemy, dopóki nie nabędziemy przez fakta
przekonania.

Jakż albowiem mógłby być powód do takiego
roku, a raczej postanowienia? Ostdeutsche Ztg
motywu do takowego podaje, iż nie wszyscy
Wł. asessorowie Polacy w obec powstania polskiego oka-
li się biernymi, (dass sich nicht alle Assessorer
gegenüber dem Aufstande in Polen correct gezeigt
haben). Przyznamy się, iż motywu tego nie pojmu-
my. Prawdą jest, iż należący do grona prawni-
sy. śp. Unrug i Kazimierz Trąpczyński legli śmier-
walecznych w otwartej walce przeciw Moskalom,
jes. co wtenczas, gdy obudzone sumienie ludów jedno-
podnie głosem przychylności wtórowało tej nieró-
wej walce; prawdą, iż odbywały się rewizye u sę-
dów i asessorów Polaków, że osadzono w więzieniu
ma. jednego z młodszych prawników. Wszakżeż równie
sch. jest prawdą, że tak szlachetny Trąpczyński jak
ojle. dzielnny Unrug o zamachu przeciwko rządowi pru-
ni. ssiemu myśleć nie mogli, jeżeli broni, z którą legli,
usa. byli przeciwko Moskalowi, niosąc pomoc uciśnionym,
spr. uciśnionym braciom w Królestwie. Wszakżeż równie
jest prawdą, iż u żadnego z licznego zastępu sędziów
asessorów, u których odbywano rewizye, nie znale-
zono nic zgoła podejrzanego. Proces zaś Władys-
wa Wierzbńskiego, którego uwięziono w Berlinie,
zaczęty, ale nie rozstrzygnięty.

Posener Zeitung, która śnać życzyłaby sobie, aby rozporządzenie podanej treści istniało, sama zabiła; przyznając albowiem, iż nie zostało publicznem, tém samém, przyznać powinna, iż wydane nie mogło. Jakoż jużto przez wzgląd na państwo, jużto przez wzgląd na publiczność, któraby takim razie była kozłem ofiarnym, jużto przez wzgląd na asesorów, którzy na mocy praw odrębnych, zagwarantowanych traktatami, z Księstwa Prus Zachodnich rugowani być nie powinni, najzupełniej zaręczeniemy gazety nie wierzymy.

Przez wzgląd na państwo dla tego, bo rząd
każdym indywiduum, gdy się takowe służbową
przysięgą na urzędnika obowiązuje, zawiera rodzaj
kontraktu, którego obie strony dopełnić winny. Przy-
uszczamy więc nawet fakt, iż z liczego grona pra-
wników mógł skompromitować się ktoś i zawinąć
przeciwko prawu obowiązującemu w państwie pr-
ciem; czyż byłoby sprawiedliwem karać za przewinienie
jednego wszystkich zgół? Takim krokiem duszycki
najniewinniejsze, białe jak biały kwiat kamelii, mo-
głyby być popchnięte do obozu opozycyi, od którego
jak od ognia uciekają.

Przez wzgląd na publiczność dla tego, bo ona była-
koźłem ofiarnym. Każdy, kto choć raz przekroczył
próg świątyni Themidy w Poznaniu, przekonał się, iż
przedy i obowiązki sędziów, mających odosobnioną,
i zatem wolną od kontroli pozycją, np. tak zwanych
komisarzy bagatelnych, spoczywały po największej
części w ręku Polaków. Polak-asesor równie biegle
mówiący po niemiecku jak po polsku, szybko zała-
twiał sprawy pomiędzy stronami, przemawiającami
różnym językiem; z łatwością doprowadzał do ugody,
która przez wzgląd na koszt, jakich się przez ta-
kową oszczędza stronom po największej części bied-

nym, jest prawdziwem dobrodziejstwem. Polak-asesor może w jednym terminie załatwić sprawę. Do załatwienia której asesor, porozumiewający się ze stronami za pośrednictwem tłumacza, w niejednym razie potrzebuje trzech do czterech terminów. Jeżeli interesowani mieszkają o kilka mil od Poznania lub od miejsca, w którym zasiada wyrokujący sędzia, wtenczas koszta uronione dla biednego człowieka mogą być znaczne. Nadto publiczność, pozbawiona asesorów Polaków, dla nieudolności wielkiej części naszych tłumaczy, byłaby wystawioną na różne niedogodności, na zwłokę, a nawet na niebezpieczeństwo. Posener Zeitung bardzo się minęła z prawdą, twierdząc, iż sądy przysięgłych wskazują ludzi za krzywoprzysięstwo wtenczas, jeżeli przysięga przez nieudolnego tłumacza jest źle przetłumaczoną. Rzecz się ma całkiem przeciwnie. Sąd przysięgłych, gdy się przekona, że tłumacz przełożył na polskie przysięgę, której nie zrozumiał, że chłop polski przysiągł wedle normy, której również nie zrozumiał, uwalnia od winy, i inaczej począć nie może. Skutkiem zaś tego jest lekceważenie przysięgi, tracącej w obec człowieka niewykształconego na wadze i znaczeniu.

Przez wzgląd na asesorów nareszczie. Wiadomą powszechnie jest rzeczą, iż Polacy, którzy przed rokiem 1848 i 1850 usuwali się od karyery urzędniczej, po ogłoszeniu w monarchii pruskiej konstytucyi, gwarantującej wszystkim obywatelom kraju równość w obliczu prawa, za poradą i pod wpływem ogólnej opinii kraju rącho i licznie rzucili się do studium prawa, pewni, iż pod zasłoną konstytucyi pozwalającej i urzędnikowi mieć i zachować swoje osobiste przekonanie polityczne, z pożytkiem będą mogli pracować dla ogółu, nie wyrzekając się owego znamienia, które palcem Bożym zapisano na czole każdemu, gdy się rodził. Niezaprzeczenie dużo potrzeba było zaprzania się siebie samego, a tym szczególnie, którzy cały swój majątek poświęcili, aby się odważyć na długą mozolną karyerę, która po ukończeniu studiów uniwersyteckich absorbuje jeszcze pięć do siedmiu lat najlepszego wieku. Fakta niezaprzeczone dowodzą, iż Polacy z chlubą przebywali tę długą, mozolną przestrzeń; niejeden pozbawiony majątku, poboczną, ucziwiał pracą zarabiał krwawo na chleb powszedni, aby dojść do celu, który mu miał zapewnić egzystencją wśród swoich. Czy Polacy asesorowie wiedząc o odrębności Księstwa, zagwarantowanej traktatami, spodziewać się mogli, że im przyjdzie kiedykolwiek porzucić ziemię rodzinną?

Niemiecka gazeta powiada: Wszakże Niemcy przychodzą do Księstwa i obejmują tu posady, czemużby Polak nie miał iść do Niemiec. Czemu?

Czy dla tego, że tyle a tyle tysięcy Niemców emigruje corocznie dobrowolnie z swojej ojczyzny do Ameryki, ma już Amerykanom być obojętna gdyby ich przesiedlano mimo ich woli do Niemiec?

Rzecznik i notaryusz Engelmann w Świętęj Siockierze przeniesiony w tymże charakterze do sądów pierwszej instancji w Królewcu. Otrzymali wraz z notaryuszem w departamencie trybunału wschodniopruskiego królewieckiego nominacje na rzeczników: sędzia powiatowy Mehlahusen w Alberdzie (Allenberg) rzecznikiem u sądu powiatowego w Brunsbergu; sędzia powiatowy Richelot w Mehlahuken, rzecznikiem u sądu powiatowego w Bartoszycach (Bartenstein); sędzia powiatowy Barnick w Szczytnie (Ortelsburg) rzecznikiem u sądu powiatowego welawskiego; sędzia powiatowy Stoeckel w Niborku (Neidenburg) rzecznikiem u sądu powiatowego w Reszlu (Rossel); sędzia powiatowy Ottman w Selwaldzie (Saalfeld) rzecznikiem u sądu powiatowego w Olsztynie (Altenstein); asesor sądu Valentin w Moragu rzecznikiem u sądu powiatowego w Heilsbergu; asesor sądowy Gerhard w Królewcu rzecznikiem u sądów pierwszej instancji w Królewcu. Nadto rzecznikami mianowani: sędzia powiatowy Leonhard w Raciborzu i Petiscus w Frejburgu u sądu miejskiego wrocławskiego; sędzia powiatowy Maske w Walbrzychu (Waldenburg) u sądu powiatowego w Walbrzychu; sędzia powiatowy Kade w Frankenstein u sądu powiatowego w Kłodzku (Glatz); sędzia powiatowy Lūke w Sycowiu (Polsisch Wartenburg) u sądu powiatowego w Landeshut u sądu powiatowego tamże; sędzia powiatowy Müller w Sycowiu u sądu powiatowego w Jaworze, z miejscem zamieszkania w Schönau; asesor sądowy Tepfer w Walbrzychu (Waldenburg) u sądu powiatowego w Wołowie (Wohlau) z miejscem zamieszkania w Cieniawie (Steinau); asesor sądu Heidenfeld w Wrocławiu u sądu powiatowego w Strzelinie (Strichlau) z miejscem zamieszkania w Niemczu (Nimpsch); asesor sądu Berger w Wrocławiu u sądu powiatowego w Miliezu, z miejscem zamieszkania w Stramburku (Trachenberg); asesor sądu Koch w Wrocławiu u sądu powiatowego w Bystrzycy (Habelschwerdt), z miejscem zamieszkania w Łądku; wszyscy zarazem notaryuszami w departamencie sądu apelacyjnego wrocławskiego.

× Berlin, 6 czerwca. Co do stosunku księcia Augusten-
burgskiego i układów jego z Prusami najsprzeczniejsze głoszą
wiadomości. Kreuz Ztg. dzisiaj bardzo kwaśno się o nim
wyraża. Nic to nie znaczy. „Pan Dolski“ w przeciągu nie-
wielu tygodni awansował w pismach tutejszych na prawie
niezłomnego księcia. Książę dziś z Dolska przybywszy do Dre-
zna, był u króla saskiego.

W księżną rosyjską Heleną wyjechała do Karłowarów; udaje się podobno do Wejmaru. Przyjazd księcia Górczakowa do Berlina przyspieszono: tłumaczą to przyspieszenie w różny sposób. Wiadomo, że Rosya oddawna stara się o zaprowadzenie stanu oblężenia w Poznańskiem i w Prusach Zachodnich; zabieg jej w tej mierze od czasu zaprowadzenia stanu oblężenia w Galicyi powiększyły się jeszcze, powiadają, że podkanclerzy rosyjski ustnie ma tę materję traktować i dodają, że jeśli się zjiszczą życzenia rosyjskie, wtedy Rosya się zbliży do pruskiej polityki w polityce względem księstw zaelbiańskich. W obec gotującego się zjazdu zaręcza Nord d. Allg. że „przyjazd cesarstwa nie ma żadnej (sic) politycznej doniosłości,“ że byłoby nonsensem widzieć w stosunkach Prus do Rosyi odnowienie tak nazwanego „świętego przymierza.“ Niech więc Europa się nie troszczy. Zwracam waszą uwagę na list wiedeński, który znajduje w ostatnim numerze Ojczyzny.

Król dziś w Szczecinie odbywa przegląd floty. Książę Fryderyk Karól przed swym wyjazdem do wojska w Danii, miał z nim kilkogodzinną rozmowę, podobno o planach wojennych ewentualnych. Wraca on zresztą na czas pobytu cesarstwa do stolicy. Kilku oficerów sztabu generalnego z pola walki powołano do Berlina. We wszystkich kolach wojskowego zarządu, jak piszą dzienniki, ruch się zwiększa.

Rodaków naszych uwiezionych trzymaja teraz w Moabie.

W Hadersleben, w północném Szlezwicku, zaczynają się demonstracye antyduńskie wedle znanéj recepty. Ogółu ków o zamiarach różnych niemieckich, o sprawiedliwości neutralnych, zgodzie, sile, niemieckim prawie itd. rozsyłanych telegramami jako uchwały tego lub owego niemieckiego zgromadzenia, powtarzać tu nie będę. Kwintesencją ich zawsze: Trzeba oderwać od Danii cały Szlezwik, jak na teraz. Co potem? Potem o tém.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 3 czerwca. Baron Fréderiks wydał obostrzone rozkazy policyi, aby baczniej jeszcze niż dotąd czuwała na dworcach dróg żelaznych i przy rogatkach, niewpuszczając i niewypuszczając nikogo bez do tatecznej legitymacyi i paszportu. Korespondent do Kreuz Ztg. przypisuje nowe to obostrzenie odkryciu, jakie policya w tych dniach miała zrobić, odzyskując mniemane go zabójcę żandarma moskiewskiego w Wilańowie. Ukrywał on się podobno w Warszawie pod fałszywym paszportem u znajomego sobie dozorcę policyjnego. Obydwaj zostali aresztowani, a oberpolicejster oburzył się niezmiernie, że mimo zupełnej reorganizacyi urzędników policyjnych, dotąd się znajdują między nimi sprzyjający sprawie narodowej.

Na prowincyi w wielu miejscach zamieszkanie umysłow między włościanami jeszcze nieukojone; przeciwnie moskiewskie komisye włościańskie nie przestają siać między chłopami ziarna występnych komunistycznych żądz i podżęgać ich namietności. W obec takich ustowań nie można się dziwić, że przychodzi nieraz do ekscesów i zuchwałych ze strony włościan żądań. W każdym razie liczba 30,000 podanych, jak donosi z tryumfem Dz. Powszechny, z całego Królestwa do Berga oskarżeń przeciw właścicielom ziemskim przez włościan w skutek podżęgan moskiewskich, nie jest wielką w porównaniu do środków, jakich komitet urządzający i jego moskiewskie narzędzia używają po kraju, by podburzyć lud przeciw klasom oświeconym. Schles. Ztg. otrzymuje np. list z Piotrkowskiego, który przytacza kilka przykładów wiernie malujących czynności objeżdżającej w tamtej stronie komisji tak zwanęj „włościańskiej.“ I tak przybywszy do wsi, od r. 1836 należącój do dóbr rządowych, gdzie zatem już w r. 1838 stosunki włościan były uregulowane, komisya na żądanie chłopów, aby od teraźniejszego właściciela otrzymali wolne pastwiska, ściółkę i wręb do lasu, do czego żadnego nie mieli prawa, nie tylko im takowe przyznała, ale jeszcze właściciela publicznie przed zebraną gromadą zelżyła zwięc go nieuczciwym. W lesie, który właściciel z wielkim kosztem i móżołem założył i upiększył najszlachetniejszymi gatunkami drzew, wolno obecnie rozpasanej gromadzie niszczyć wszystko i swobodnie grasować. W wiosce sąsiedniej nieposiadającój pastwisk i lasu, nakazano właścicielowi, aby dla bydła włościan pastwisko najał, ściółkę zaś i drzewo, o które się domagali chłopci, rozkazała im komisya bezpłatnie zabierać z sąsiedniego lasu. W rzeczy w-i zagrozili chłopci w skutek poduszczan moskiewskich właścicielowi iż go zamordują, jeśli nie pozwoli im zorać gruntów dominialnych, któremi się podzieliłi. Właściciel zaniósł skargę doprezesa komisji, który zjechawszy w obec zgromadzonych chłopów go złałaj i przyznał im słusność. „Otóż w ten sposób, zakończą korespondent do Schl. Ztg., komisya zamiast ustalać porządek i spokój w kraju, usiłuje przeciwnie, jak się zdaje, przyspabiać podobne galicyjskim w r. 1846 stosunki.“

Egzekucje przybierają coraz większe znowu rozmiary, a otaczane głęboką przez urzędowe organa moskiewskie tajemnicą, przybierają zbrodniczy charakter skrytobójstwa. Z Podlaskiego, Lubelskiego, również z Augustowskiego i Sandomir-

skiego dochodzą przerażające doniesienia o traceniu przez Moskali bez sądu i śledztwa wielu męczenników sprawy narodowej.

Z dniem dzisiejszym weszła w Królestwie Polskim nowa ustawa stęplowa w miejsce dotychczasowej, jeszcze od r. 1811 obowiązującej. Co do systemu fiskalnego ustawa ta ma niejakie podobieństwo z austriacką, a różnice tyczą się tylko oznaczenia wysokości stępla, tudzież rodzajów tego stępla odpowiednio do odmiennego postępowania sądowego i sądownego. Dopłata 10 pct. pobierana jako podwyżka dawnego stępla ustaje, a nowa taryfa jest za to o wiele wyższą od dawniej.

Główne zasady taryfy są; Podania do władz naczelných administracyjnych i wojskowych wynoszą po 1 rublu; do władz krajowych 75 kopiejek; do urzędów, biór, magistratu warszawskiego itd. po 30 kop., do wszelkich niższych instancji administracyjnych, schodząc aż do wójtów, po 15 kop. Wszelkie dowody pieniężne powyżej 30 rubli, płacą stępel $\frac{2}{10}$ pct; kontrakty prywatne jak i urzędowe sporządzane, jako też umowy przedugodne tyczące się nieruchomości, płacą $\frac{2}{5}$ pct., tyczące się ruchomości $\frac{1}{5}$ pct.; weksle poniżej rubli 300 wlicznie, 15 kop., za każde 300 rubli do 1500 rubli o 15 kop. więcej; od 1500 rubli za każde 500, kop. 50. Kalendarze i rubrycele duchowne wolne są od stępla. Arkusze dodatkowe do akt nie podlegają ostęplowaniu. Wolne są od stępla: akta i podania opatrzone świadectwem ubóstwa urzędownie stwierdzonem; dowody składane przy poborze wojskowym, wyciągi świadectw szkolnych itd. Kara za nieużycie stępla jest podwójnej wysokości opłaty stępelowej.

— Z Konińskiego, 28 maja, między innemi piszą do Ojczyzny:

„W Zagorowie podczas śpiewania litanii w dzień ś. Jana Nepomucena, stojący tam oficerowie, najnieprzyzwoicieli zaciepiali kobiety. Jedna z mieszczek p-zestrzegła ich i rzekła „choćby w obliczu ołtarza powinności zachować się przyzwoicie.“ Za tę wielką śmiałość i ubliżenie oficerom, kapitan Szypowałow kazał ją uwięzić. Wojsko obległo dom, a nie zastawszy jej w mieszkaniu, zabrało męża, kilkoro zaś dzieci zostało bez opieki. Nie wiemy jeszcze jaki los spotka biednego męża, podobnie winnych jak on, wysłano już z tego miasteczka na wygnanie 10 osób.

„Przed trzema tygodniami przybył do Konina z Warszawy szpieg Pinkus v. Pinkoski, który z pułkownikiem Fellersamem jeździ w oficerskim mundurze po powiecie dla wykrycia organizacji narodowej. Był on poprzednio i w szeregach powstańców, gdzie nie wiadomo, że przybył tam w celu dowiedzenia się nie jedyną tajemnicę, a potem wydania jej Moskwie. Nieufano mu jednak i wypędzono z obozu. Dzisiaj jakkolwiek nie odkrył organizacji, aresztował wiele osób, ażeby pokazać, że nie napróżno bierze pieniądze.“

— Ażeby dać próbkę sądów jakim ulegają biedni Litwini przytacza korespondent wileński do Ojczyzny parę motywów wyroków jakie wydaje Murawiew; stanowią one jeszcze silniejszy dowód, jeżeli dowodów na to potrzeba, że tu nie jest wymierzana kara w pojęciu nawet moskiewskiem, lecz przeprowadzenie najbardziej cynicznego i świętokradzkiego systemu wytipienia narodowości polskiej. Dla autentyczności zamieszcza je korespondent w języku rosyjskim:

1. Takowo to, po obwinieniu śledowałoby nakazać śmierć każdemu, no kak rieszytelno nikakich do kaziatielstw niet, to liszyt' jeho czynow i wsiewo stojania i soslat' na wsiegda w katorżnija raboty.

N. N. stósownie do obwinienia powinienby być ukarany karą śmierci, lecz ponieważ zupełnie żadnych nie ma na to dowodów, więc pozabawimy go urzędu i całego majątku, zesłać na Sybir na całe życie do ciężkich robót.

Na tej zasadzie można i samego Murawiewa oskarżyć o zbrodniczą obrazę majestatu, a dla braku dowodów, pozabawić wszystkich godności i zesłać na Sybir do robót ciężkich.

2. Za soczustwie k matiezu soslat' na 20 liet w katorżnija raboty.

t. j. za współzucie dla powstania zesłać na Sybir do robót ciężkich na lat 20 — więc karzą nie tylko uczynki lecz i myśli i uczucia.

3. Wo izbieżenie daby takoj to nie prysojediniłsia k matiezu soslat' w Sybir na 15 liet w katorżnija raboty,

t. j. aby N. N. nie zechciał przyłączyć się do powstania zesłać go na Sybir na 15 lat do ciężkich robót.

Taka to sprawiedliwość mongolsko-moskiewska, a wyroki te na traf wybrane z mnóstwa podobnych im brzmieniem i treścią.

AUSTRIA.

Kraków, 4 czerwca. Dziś rano w piwnicy pewnego domu przy ulicy Szewskiej; z polecenia i w obecności władzy tutejszej wykopano zwłoki zamordowanego człowieka. Piwnica ta, w roku zeszłym, w którym prawdopodobnie morderstwo dokonane zostało, należała do mieszkania krawca, którego aresztowano. Niebieszczym miał na szyi powróż i ręce w tył związane. Trup był już w stanie znacznego rozkładu, zakopany w postawie siedzącej, przyspany najprzód warstwą wapna, następnie grubą warstwą piasku, wreszcie wysoką warstwą węgla, a na to wszystko węglem kamiennym przyłożony. Wedle Krakauer Ztg. z dotychczasowego dochodzenia zdaje się, iż są to zwłoki w zeszłym roku zamordowanego powstańca F. Oprócz wyżej wspomnianego krawca aresztowani zostali właściciele domu i dzisiejszy dzierżawca piwnicy. Najusilniejsze dochodzenie w tej sprawie zarządzane zostało.

— Lwów, 3 czerwca. Wczoraj wyjechał ztąd hr. Mensdorff Pouilly celem zwiedzenia wschodnich obwodów Galicji i Bukowiny. Wszelkie pogłoski o zniesieniu stanu oblężenia okazały się bezzasadnymi i dotąd żadnej nie widzimy ulgi w postępowaniu władzy względem nas. Sądy wojenne tak surowo wydają wyroki, że zdarza się często, iż przy apelacji sąd wyższy wojskowy kary zmniejsza. I tak współredaktor Gaz. Nar. p. Witalis Smochowski, który już jest za przewinienie prasowe osadzonym w więzieniu, ponownie skazanym został

za artykuł wstępny p. t. „O ludzie wiejskim“ na 6 miesięcy więzienia. Tymczasem odwołał się do wyższego sądu wojkowego, który zrewidowawszy akta śledcze, wojennem rozporządzeniem z dnia 13 maja oznaczoną karę z sześciu na cztery miesiące więzienia zmniejszył.

Od kilku dni ruch między organami tutejszej policji powiększył się. Dnia 28 maja odbyło się liczne rewizje, o których rezultacie mało lub nic nie dochodzi do wiadomości publicznej. Wedle spisu dokonanego onegdaj znajdowało się w więzieniach lwowskich 398 osób pod sądem wojennym. Książę Adam Sapieha ma być osadzonym in contumaciam w razie, jeśli po upływie terminu 6tygodniowego, co nastąpi w połowie czerwca, nie zgłosi się do władzy austriackiej. Osoby powikłane w sprawie ks. Sapiehy, jako to pp. Ziemiałkowski, członek wydziału krajowego, Tadeusz Wasilewski i wiele innych już od 10 miesięcy są uwięzione. Z prowincji także nadchodzą wiadomości o ciągłych rewizjach, aresztowaniach, konfiskatach i konfinowaniu osób podejrzanych, i rzeczi którym władze nie posiadają dowodów. Zabawny wypadek zdarzył się w tej mierze p. Ksaweremu d'Abancourt, b. redaktorowi Dzien. Polskiego, który nie mógł się stawić na termin wyznaczony mu przez władze cywilne w Lwowie, ponieważ władze wojskowe obwodu cieszanowskiego konfinowały go w miejscu zamieszkania i dopiero w skutek rekwizycji udzieliły mu karty wolnego przejazdu do Lwowa. Konfinowani obywatele ziemscy otrzymują zwykle załogę w dziedzińcu, która baczna na nich, aby nie przekraczali granic swej własności pod żadnym warunkiem i aby żołnierz pieszy krok w krok chodził za więźniem, jeśli n.p. wyjdzie na dziedziniec, po za obręb którego bez osobnego pozwolenia także wyjść mu nie wolno. Natomiast straż wiejskie daleko łagodniej sobie teraz postępują z przejeżdżającymi i przechodzącymi niż dotąd. Zaczyna się bowiem przykrzyć właścicielom uciążliwa służba, do której nie są zobowiązani żadnym prawem. Z drugiej strony nadużycia straży wiejskich, które po kilkakrotnie dotknęły nawet urzędników cesarskich, spowodowały na właścicieli kary, co ich do reszty zniechęciło. I tak ces. austriacki komisarz obwodowy z Kamionki Strumiłowej p. Świdzieński, podróżując w sprawie służbowej do Lwowa, został w Dżibuszkach zatrzymany przez straż wiejską i mimo legitymacji i urzędowych papierów, więziony przez całą noc w karczmie, drugiego zaś dnia potężnie obdarzony na drogę kułakami odstawiony został do urzędu obwodowego w Kulikowie. Podobnego losu doznał urzędnik cesarski, p. Lewandowski w drodze z Radymna do Przemyśla.

Wedle Gen. Cor. wydało namiestnictwo we Lwowie do sądu w Tarnopolu w kwestji noszenia ubiorów narodowych reskrypt, który opiewa, iż zakaz podobny nie istnieje i nie ma powodu ogłoszenia go. Byli powstańcy, którzy powrócili z Królestwa Polskiego, dotąd nie mają środków, aby inny ubiór sobie sprawić, mogą nosić dawne swe mundury, byleby na nich nie było oznak cechujących stopnie wojskowe, które ulegają karze.

Wiedeń, 2 czerwca. Ojczyzna otrzymuje ztąd dwie wiadomości, których pominąć niepodobna, albowiem gdyby się s rawdzić miały, ogromnej byłyby doniosłości. Jakkolwiek zatem żadnej zgola niemamy gwarancji czy one rzeczywiście mają podstawę, czy też jedynie na domysłach i to nietrafnych są osnute, przecież należy je tu jako pogłoskę zanotować, ostrzegając z góry, iż ona nie widzi nam się prawdopodobną. Otóż piszą ztąd dnia 31 maja do Ojczyzny:

„Wersja, dziś bardzo popularna, a mówiąca o przyłączeniu Szlezwik-Holsztynu do Prus, nie jest wcale nową; już przed dwoma miesiącami podniósł ją jeden z tutejszych dzienników. Dziś otrzymujemy szczegóły tej sprawy dotyczące: W tych dniach powrócił do Berlina dyrektor kancelarii dyplomatycznej przy b. głównodowodzącym feldmarszałku Wranglu, p. minister-rezydent w. Wagner. Miał on sobie od rządu pruskiego powierzona misję, skłonić księcia Augustenburgskiego do układu, którego celem było, aby książę po osiągnięciu uznania swoich praw do Szlezwiku i Holsztynu, odstąpił te prawa domowi pruskiemu, pod pewnymi warunkami, naśladując medytowaną księcia Hohenzollern-Sigmaringen. Zrazu odrzucił te projekta książę Augustenburgski, skutkiem czego pruski „komisarz cywilny“ starał się nie tylko wszelkimi sposobami utrudniać działania przyjaciół księcia, ale nawet oddalić jego samego ze Szlezwiku.

„Niezrażony temi wtpnemi trudnościami, p. Wagner na mocy nowych instrukcji, w nowe wszedł układy, przyrzeczono Augustenburgowi szerokie prawa i przywileje, i nareszcie udało się pozyskać jego przyzwolenie. Akt abdykacji spisany został w obecności p. Wagnera i księcia Hohenzollern-Sigmaringen, który wymową swoją potrafił przedstawić świetne korzyści dla Augustenburga i stanowisko jakie zajmie na dworze pruskim, dobrze mu z praktyki własnej znajome. Podróż jego umyślna z Berlina do Kiel, uwieńczona więc została pomyślnym skutkiem. O ile się zdaje, rząd tutejszy za późno się dowiedział o tych manewrach dyplomatycznych i wierzył do ostatniej chwili, że uniemożliwi zachcianki pruskie, żądając uporczywie oddania Szlezwik-Holsztynu pod władzę ks. Augustenburgskiego. Z drugiej strony zapewniali nas, że rząd moskiewski popiera programat pruski i pracuje usilnie nad przyłączeniem Księstw do Prus, w nadziei, że jak w W. Ks. Poznańskim, tak i w nowo zabranych prowincjach, stłumią wszelkie narodowe dążenia.

„Wiadomo, że powyżej wspomniany p. Wagner, który zajmował miejsce konsula w Warszawie do roku 1858, porzucił to stanowisko, a to jak zapewniają w zamiarach, które mają związek z prusko-moskiewską konwencją z 8 lutego r. z. Konwencja ta, która powołuje się do czasów przyłączenia Krakowa do Austrii, przyrzeka Prusom, w razie stłumienia polskiego powstania, jako bogatą nagrodę, całe województwo augustowskie, oderwane przez Murawiewa od Kongresówki. Rosya zaś „in Rücksicht der einstigen Annexion Krakau's an Oestreich“ (przez wzgląd na dawniejszą anneksję Krakowa do Austrii) otrzymuje grecko-katolicką część Galicji. Upewniamy, że w związku z tym projektem, którego wy-

konanie dwie przyjazne monarchie przyspieszyć pragną, zamiar ogłoszenia w W. Ks. Poznańskim i we Wschodniej Prusach stanu oblężenia, również jak usiłowania pana Zbigniewa, adjutanta króla pruskiego, w Warszawie, pobytu skupa Żubieńskiego w stolicy Kongresówki, oraz zastąpienie go głównie dowodzącą armią w Poznaniu p. Waldersee da „energiczniejszym“ generałem Steinmetz; wreszcie w związku z temi planami ma być i świeża podróż pana v. Wagnera do Warszawy. Ile jest prawdy w tych pogłoskach, bliska przyszłość okaże. Faktem jest jednak niezaprzeczonym, że p. gner podczas swego pobytu w Warszawie niejednokrotnie wspominał o wynagrodzeniu, jakie Austria winna Rosji i som, za korzyści jakie odniosła z przyłączenia Krakowa.

— Dziennik węgierski Kol. Közlöny wychodzący z Łoszu zamieszcza w numerze z 26 maja artykuł wstępny rakteryzujący politykę Węgrów siedmiogrodzkich. Artykuł ten powiada, że siedmiogrodzcy Węgrzy pomimo groźby, iż na kolei żelaznej pójdzie na Arad i Sybin, a gubernium z Łoszu przeniesionem zostanie do Sybina, trzymać się będą polityki. Kołosz przez to nie upadnie, bo zawsze pozostanie punktem środkowym węgierskiej inteligencji, a ona to, a biórokracja, była podstawą dobrego bytu tego miasta. szta nie jest to prawdopodobnem, ażeby „rząd w postawianiu dał się kierować zemście, zwłaszcza, że narodowi wierni i niezmierni wytrwałości w przekonaniu nic nie zna zarzucić.“ Przeciwnie dziennik mniema, że rząd ten dziej ubolewa nad trwającym sporem, gdyż tak wewnętrzny zamęt, jak i zewnętrzne zawikłania utrudniają mu stanowiąc niedobór roczny w budżecie pociąga za sobą większe podatkowe i ciężary. Dla tego też „byłoby lepiej, uczynić zadość wnionym życzeniom narodów, próbować załatwienia sporów w granicach możliwych, aby potem wszystkie siły skupić mogły do zgotowania pomyślności państwa, pomnożenia siły dynastji, do podniesienia bezpieczeństwa monarchji w przekonaniu, że ta świetność i to bezpieczeństwo wysłana na korzyść i naszemu narodowemu bytowi.

FRANCYA.

Paryż, 4 czerwca. Sprawa duńska zaczyna nudzić publiczność. Konferencyjne układy postępują zółtim krokiem. Dział Dania zdaje się pewny, a Francuzom nie jest przyjemnym patrzeć na upadek swego sprzymierzeńca, lepiej więc wcale nie zajmować nim. Opinia publiczna zajmuje się dla tego więcej Rumunią niż Danią. Z Bukaresztu donoszą, że rezultatem głosowania powszechnego wręczono wczoraj uroczyste księgi. Niezliczone tłumy zebrały się przed jego rezydencją. Książę przyjmował komisję, która zajmowała się obliczeniem głosów w trybunał kasacyjny, władze municypalne, a gdy w mowie proklamował, pełnej energii patriotyzmu, przedstawiając cel swej polityki, przyjął słowa jego z entuzjazmem niezmiernym. Książę przejechał następnie konno najważniejsze ulice, miasta i udał się do kościoła, gdzie odśpiewano Te Deum. Przejście wojsk odbyło się wśród niezliczonych okrzyków. Wiedząc, że oświecono miasto, a książę był obecny na przedstawieniu bezpłatnym w teatrze, danem na cześć urodzin księżnej; pojechał przechadzać się wśród ludu w ogrodzie publicznym. Ks. Karol wyjechał w niedzielę do Carogrodu. Polacy przebywający w Rumunii wystosowali adres do księcia, winszując mu zwycięstwa w walce z oligarchią.

Listy z Tunis, z 31 maja, donoszą o wzroście zaburzenia. Powstańcy zbliżyli się do bram miasta. Żądania Arabów rosną, zwiększają się; ci którzy zapłacili już podatek pogłówny domagają się zwrotu pieniędzy. Rządca Keruanu został zabity a mieszkania jego urzędników złupiono. Zapewniają, że konsul francuski dostarczył bejowi pełno dowodów, iż Kusnad nie zasługuje na zaufanie.

Paryski trybunał kasacyjny odrzucił wniosek o zniesienie wyroku, skazującego lekarza la Pommerais na karę śmierci. Jenerałny prokurator p. Dupin przemawiał silnie przeciw skazaniu.

Księgarnia Amyota ogłosi w osobnym wydaniu wszystkie traktaty, dotyczące Turcji; u tegoż samego wydawcy wydano dzieło poświęcone ks. Adama Czartoryskiego „o dyplomacyi staraniem ks. Władysława.

— Konferencya międzynarodowa celem zorganizowania pomocy dla rannych na polu bitew po raz wtóry zbierze się w Genewie. Zebranie to zajmie się specjalnie wyrażeniem uchwał konferencyi, powziętych w miesiącu październiku r. z. w formie dyplomatycznej. Rada związkowa szwajcarska wezwała wszystkie państwa cywilizowane do podpisania kordatu, z ratyfikacją punktów następujących:

A. Rządy przyznają swą wysoką protekcję komitetom pomocy, które się utworzą i będą im ułatwiać, ile możliwem, dopełnienie obowiązku.

B. Zostanie ogłoszona przez narody wojujące neutralność ambulansów i lazaretów na czas wojny, jako też osób zajmujących się z ramienia urzędowego obowiązkami sanitarnymi, dla ochotników niosących pomoc rannym i chorym, i wreszcie dla rannych samych.

C. Przyjmie się znak równy dla wszystkich armii, albowiem przynajmniej dla wszystkich osób jednej armii tej służbie oddających, celem lepszego ich rozpoznania. Na wszystkich ambulansach i lazaretach będzie wywieszona biała chorągiew z czerwonym krzyżem.

Piętnaście rządów europejskich zgodziło się już na powyższe punkta w zasadzie. Na przyszłą konferencyę zaproszono państwa amerykańskie.

— Przez Egipt otrzymano indyjską pocztę z Kalkuty z maja, a z Bombaju z 13 maja. W Birmańskim kraju miałyby powstać powstanie przeciw królowi. Rząd angielski przysięgnął środki dla zabezpieczenia granic swoich posiadłości indyjskich. Chan Peszaweru zbiera wojska, aby przeciw Emrowi Kabulskiemu wspierać brata jego. Związek telegraficzny Indji z Bagdadem przez Teheran ma być gotowy w pierwszym dniu lipca; drut telegrafu na lądzie z Buszyru do Kajenu (100 mil) miał być doprowadzony do 7 maja.

Paryż, 5 czerwca. Monitor donosi, że profesorowie

Wiedeń 18. maja. Wydział akademicki uniwersytecki w Wiedniu otrzymał z paryskiej komisji kandydatów na katedrę gramatyki porównawczej następującą listę: 1) M. A. Baudouin, 2) J. L. Gauthier, 3) E. H. Lottin de La Moignon, 4) P. N. Sarrasin, 5) A. Tardieu, 6) J. V. Vignaux. Z tej listy wydział akademicki wybrał na katedrę języka francuskiego i literatury francuskiej profesora J. L. Gauthiera, który jest dotychczas profesorem w Collège de France. Wydział akademicki otrzymał także z paryskiej komisji kandydatów na katedrę literatury francuskiej następującą listę: 1) M. A. Baudouin, 2) J. L. Gauthier, 3) E. H. Lottin de La Moignon, 4) P. N. Sarrasin, 5) A. Tardieu, 6) J. V. Vignaux. Z tej listy wydział akademicki wybrał na katedrę literatury francuskiej profesora J. L. Gauthiera, który jest dotychczas profesorem w Collège de France.

DANIA.

Kopenhaga. O usposobieniu ludności duńskiej w sta-
obecneńm zatargu niemiecko-duńskiego, pisze korespon-
kopenhagski do Gaz. Warszawskiej:

Ponieważ przedłużenie rozejmu na dalsze cztery tygodnie się być nieuniknionem, przeto pozostaje przedewszystkiem akcja dyplomatyczna, w której Duńczycy mają odrębną i ściśniętą sobie zgrzechność szorstkości, częstokroć od zbytniej szorstkości nierównie skuteczniejszą. Tą samą szorstkością, tą samą non possumus, walczył dotąd Rzym i dotąd zwyciężał.

Dania wie wprawdzie, że nieraz już „pośród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadały“, ale wie także, że gdzie owi wrogowie do tej samej zaliczają się rasy, jeden drugiemu nie może kaska pozazdrości i zająca woli zostawić całego, niżli izby o własnym głodzie patrzył na szczęśliwą sytość jego. Dla tego, i pomimo wszystkich artykułów gazet niemieckich, które po części zapewne i w waszej bywają zamieszczane, pomimo obliczanych na straszaka wiadomościach o niemożliwym fakcie ułożonej już kombinacji rozbiorowej, nie przecię, izby rzeczy te zaszły już jakokolwiek daleko; — nie przecię przedewszystkiem, żeby w publiczności duńskiej nie była najmniejsza obawa co do ostatecznego rezultatu, lubo nie wątpię, że dużo jeszcze wypadnie ponieść ofiar, zanim się po myśli zostanie rozwiązana. Po myśli, znaczy tutaj mianowicie odłączenie Holzsztynu i Lauenburga, z zachowaniem dla osoby jednego panującego (unia osobista), z oddzielnym rządem, skarbem i wojskiem, zaś bezwarunkowe i bezpowrotnie włączenie Szlezwiku do królestwa, z pewnemi jednak rezerwami dla niemieckiej ludności miast południowych. Kania, kto zna Księstwo Szlezwickie, dobrze wiadomo, że używają ta ludność przeważnie wzięła jedynie w miastach, w których rzeczywiście żywił duński, po włącznie miasta Szlezwik i Flensburga, wsiach zaś, gdzie się rozgościła, niemieczymy. Zmieszawszy się z duńszczyzną, wyrodziła się w dyalekt mieszany, wprawdzie Platdejszem zwany, ale w którym co najmniej tyle jest pierwiastku duńskiego, co niemieckiego. W północno-duńskim języku niemieckiego, tak zwanego Hochdeutschem, używają w Anglii (kraju między Szlezwikiem a Flensburgiem) Kania nie rozumie, a jedynym książkowym jego językiem jest duński, gdy tymczasem w mowie potocznej, jak to zwykle bywa w pasach nadgranicznych, używa gwary zepsutej, bo powstała z języków obu narodowości. Tą samą gwarą mówią mieszkańcy wsi, a w miastach, gdzie żyją duńscy, używają wprawdzie pomiędzy sobą nawet ludzie wykształceni po niemiecku, — ależ tu przecie i prosty lud rozumie po niemiecku, przynajmniej aż do samego Flensburga, bo w miastach bar- dziej na północ położonych wyjątkowo tylko średnia klasa mieszkańska rozmawiać się może inaczej jak po duńsku. Ręcznie więc, o których wspominałem i na które stronnictwo Kania duńskie się zgadza, są natury wyłącznie językowej, używają się do używania języka niemieckiego w kościele, w sądownictwie, — ale tylko w miastach południowo-szwedzkich; w północnych, zkad nawet przy dzisiejszym naciągnięciu władz sprzymierzonych, mianowicie z Flensburga, Tona, Abenraa, codziennie prawie przybywają adresy przy- towiania do Danii, wprowadzenie niemieczyny nawet stano- wilibyoby wstrętnem.

Samo się przez się rozumie, że adresy takie wielkiei donadają siły zwolennikom operu za jakąbądź cenę, a bardziej jeze wprawiają w podejrzenie czystość motywów i źródeł, których wypływają takie głosy, jak wydana świeżo broszura jakiego p. Coniuck, z wielką naturalnie skwapliwością pomówiona przez prasę niemiecką. Nikt tu o tём nie wątpi, p. Coniuck, człowiek bez żadnych zdolności, drobny jakiś urzędnik w kancelaryi archiwum koronnego, jest tylko pseudonimem na pokrycie pióra pracującego w jednej z ambasad granicznych; lubo i o tём wielu jest przekonanych, że ta ambasada wypowiedzianej tu polityki rozdziału Szlezwiku sama nie podziela i rzuciła ją tylko w świat rozmyślnie, żeby się lepiej poruszyć opinią publiczną. Jako odpowiedź na tę niezgodę uważać też należy adresy, które, jak dziś mnie zarębowiano, przybyły z Koldyngi i innych miast jutlandzkich, pomagających się od króla i ministerstwa, by pod żadnym poikrowem, po upływie dzisiejszego rozejmu, takowy nie został przedłużony. Życzenie to zapewne uwzględnioném nie będzie, ale w każdym razie ważną jest poznaką usposobienia, skoro naj bezpośrednio na klęski wojny wystawiony, nie traci wiary w korzystne jej wypadki, a lęka się tylko nieszczęśliwych skutków nowej jakiejs polityki ustępstwa.

MOŁDOWOŁOSZA.

Bukareszt, 5 czerwca. Dzisiaj wyjechał książę Kuza
licznym orszakiem do Carogrodu.

— Sprzysiężenie wymierzone przeciw ks. Kuzie, o którym donosił obszernie korespondent tutejszy do Cza su, korespondenci z Bukaresztu do Wanderera i Pressy nie podają prawdziwie nowych szczegółów w nieco odmiennem od urzędowego doniesienia Monitora rumuńskiego wystawiają światło.

Korespondent Wanderera powiada, że w spisek, na którego czele stałby stary ks. Grzegorz Konstanty Jan Suco, nie wierzy, ktokolwiek nieco obzajomiony jest ze stosunkami tamtejszemi, tak że nawet chłopci, których dla głosowania z przedmieść sprowadzano do gmachu policyjnego, „kiedy na podprefekci prawili o tym strasznym komplotcie” według wyrażenia korespondenta tylko dla przyzwoitości przez zęby wycedzili przekleństwo na bojarów. Stary ks. Suco jest czerem pod względem politycznym, a od lat wielu wcale niczem nie publicznie nie odznaczył. Na pierwszą wieść mniemali elektorzy, że to mowa o młodym księciu mającym te same ambicje. Jest on przynajmniej członkiem Izby prawodawczej, chociaż się tam przy żadnej sposobności szczególnie nie odznaczył, to przecież jest gorliwym stronnikiem partyi boja-

rów i nie całkiem wolny od ambicji. Od czasu zaś kiedy rząd ogłosił, że to stary książę myślał o zamachu na Hospodara, dzienniki niezawisłe pomimo ostrych przepisów prasowych całkiem otwarcie wypowiadają, że cała sprawa nie ma żadnego znaczenia.

Korespondent Pressy donosi, że rzecz cała ogranicza się na kilku listach, które dr. Lamberti przywiózł z Carogrodu do ks. Suco, w których księciu w pewnych razach robią widoki otrzymania władzy w Księstwie. Listy te pochodzą od Turków, powiada korespondent, którym się zachciało dukatów i piastów książęcych, i dla tego spekulowali na jego ambicyą, robiąc mu nadzieje, jakich spełnienie w obecnych czasach wydawać się mu mogło prawdopodobnem.

Dziennik Romanu nie przywiązuje znaczenia do tej sprawy, a pomimo dwu ostrzeżeń dodaje pytanie, „jak rząd silny, taki jakim jest nasz, który oczywiście tego tylko chce, czego chce naród, nie wstydzi się robić tyle hałasu z powodu takiej drobnostki.“

Tymczasem w Jassach odkryto także spisek, któremu korespondenci obu powyżej wymienionych wiedeńskich dzienników rzeczywiste przypisują znaczenie.

Korespondent Pressy powiada, że spisek w Jassach odkryty trzeba brać na seryo, bo Mołdawianie nie rozumieją żartu, a niechcąc ich do ks. Kuzy, do unii i rządu w Bukareszcie wzrosła do najwyższego stopnia; korespondent Wanderera uważa ten spisek także za wymierzony przeciw unii a zarazem za dalszy ciąg tego prądu, który już w końcu 1862 i początkach 1863 przybrał był tam groźny charakter. Bojar Balsz, który według tego korespondenta od samego początku kierował tym prądem, dał mu silną podstawę, a nawet porozumiewał się z kilkoma dworami mocarstw, które poręczyły dzisiejszą konstytucyą. Księstw naddunajskich; został wczoraj uwięziony w Jassach.

Urządowy Monitoral donosi o tém co następuje:
„Podczas rewizyi odbytej wczoraj, d. 22 maja, w domu p. Panaia Balsza w Jassach przez tamtejszego dystryktowego prefekta i sądowego prokuratora znaleziono kilka dokumentów, które wcale nie pozwalają wątpić o jego zbrodniczych czynach. Kilka listów, które p. Balsz pisał i podpisywał, dowodzą, że tak za granicą jak i w Izbie spiskował przeciw unii i Księciu. Żąda on przez nie w kraju śledztwa dla poddania pod sprawdzenie postępowania Księcia. Oskarża on rząd o zamierzoną wojskową organizacyą kraju, występuje przeciw nowej ustawie wyborczej i proponuje federacyjną unię obu Księstw. Kilka tych listów nosi na sobie pieczęć z napisem „Comitetul clubului national“ (komitet klubu narodowego). P. Panait Balsz, jako pochwycony na świeżym uczynku zbrodni zdrady głównej przeciw krajowi i tronowi, został uwięziony. Śledztwo prowadzi w Bukareszcie i Jassach z największym pośpiechem; a skoro się ukończy, zwołane zostaną właściwe sądy do osądzenia obwinionych podług przepisów ustawy karniej.“

Daliej donoszą wyższpominiani korespondenci, że z ludności miejskiej w Bukareszcie mało kto dotąd wziął udział w głosowaniu; nikt sam się nie udaje do gmachu policyjnego, gdzie się odbywa głosowanie; prawie każdego zmuszać do tego potrzeba. Korespondent Pressy powiada, że rząd zamysła trzymać się tureckiej zasady: „Jeżeli góra nie przychodzi do proroka, to prorok przyjdzie do góry“ i posyłać po domach spisy, w które zaciągają się wota.

Tymczasowy minister sprawiedliwości Orbescu rozesłał telegrafem do wszystkich prezesów trybunałów sądowych następujące wezwanie:

„Panie Prezesie! Natychmiast udasz się Pan ze swymi kolegami, sędziami i wszystkimi sądowymi urzędnikami do Prefekta dla złożenia na jego ręce jako reprezentanta rządu centralnego, wotum zgadzającego się na czyn rządu dnia 14 maja dokonany. Rząd ma prawo żądania tego wotum od tych wszystkich, którzy zamierzają nadal służyć krajowi i Księżcu.”
(podp.) Orbescu.

Ostatnie wiadomości.

London, 7 czerwca. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej oświadczył lord Palmerston: Następne posiedzenie konferencyi jeszcze nieoznaczone, gdyż pełnomocnicy udali się po instrukcye do swych dworów, które bezwątpienia do 12 bm. nadejdą. Można mieć nadzieję, że nie osiągnięte dotychczas przedłużenie rozejmu przyjdzie do skutku. Na zarzut, iż traktat londyński zaniedbano, oświadcza lord Palmerston, że nie może udzielić wiadomości o biegu konferencyi, aby nie złamać przyjętych zobowiązań.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Poznań, 7 czerwca. Jak się dowiadujemy, uważano pomiędzy wywiezionemi w zeszłą sobotę z twierdzy Winiar do Berlina więźniami politycznymi następujące osoby: Au, Busse, Banaszak, Cunow, Chłapowski Karol, ks. dr Cichocki, Chelkowski Idelfons, Chodacki Witold, Gosławski, Gólkowski, Gósk, Jackowski Antoni, Jarzembowski, Heinrich, Kierski Stanisław, Malczewski, Miłkowski, Mielecki Stefan, Mejer, Mroziński, Majewski, Paruszewski, Prądyński, Ryffert, Rychardski, Seydewitz, Spyniewski Julian, Sorge, Wierzbński Stanisław, Wejnert, Zawadzki Władysław i Zychliński Bronisław.

— Słyszymy, że w tych dniach wyjdzie na widok publiczny to maczenie polskiebroszury hr. Montalemberta pod napisem „Papież i Polska.“
— Zajęcie wiadome na pograniczu Poznańskiego w Królestwie Polskiem pomiędzy małym oddziałem wojska pruskiego pod wodzą kapitana Winniga i przeważającą siłą wojsk rosyjskich pod wodzą pułkownika Nelidowa, które nieco było zakłócić harmonią wojsk sąsiednich inaugurowaną konwencyą, jak się zdaje już do ostatnich doprowadziło konsekwencyi, czytaliśmy bowiem w jednej z gazet niemieckich, iż p. Nelidow odsiedziawszy już koze na którą podobno b.ł. skazany, przed kilkoma dniami gdzieś około Wójcina, a zatem w pobliżu teatru owę akcyi, która dla jednej i dla drugiej strony płodną była w niespodzianki, zamienić niektóre formalności uważane w niektórych kołach za palliatyw albo lekarstwo zbytnich ponulności. Gazeta podająca szczegóły powiada, iż sprawa zakończyła się szczęśliwie a przy szampanie obchodzone restitutionem in integrum zażyłości sąsiedzkiej i przywróconej harmonii. Przy tej sposobności nie bez interesu będzie powtórzyć wedle dzienników petersburskich raport generał-majora Trepowa, przytaczający co mu doniósł pułkownik Nelidow przy pomocy sprawozdania wójtów gminnych. Że w raporcie tym właśnie to pominięto, co ofiary nieporozumienia najboleśniej dotknęło, czy

wyższej przypisać skazówce, czy też może wrodzonej delikatności pułkownika Nelidowa, któż śmie rozstrzygnąć? Raport rosyjski opiewa:

„W skutek raportu wojtów gmin Lisewa i Wilczogóry mam zaszczyt donieść JWpanu, że w nocy z d. 17 na 18 kwietnia zbrojny oddział żołnierzy pruskich, składający się z oficera, 15 piechoty i jednego jeźdźcy, przybywszy do wsi Kościeszek, pół mili z tej strony granicy koło Lisewa, przearaszował tamtejszą straż nocną, z 6 ludzi złożoną. Sołtys Tomaszewski dowiedziawszy się o tym wypadku, chciał się cośkolwiek dowiedzieć o przyczynie uwięzienia tych ludzi, lecz jeden ze żołnierzy pruskich dał ognia do niego, co go spowodowało ukryć się. Następnie udali się ci żołnierze do sąsiedniej wsi Wtorek, gminy Wilczogóra, tam napadli na dom obywatela, pana Robowskiego, powybijali mu szyby, drzwi gwałtem wyważyli i wywołkali jego samego z łóżka wyprowadzili na pole, dokąd także sprowadzono i resztę mieszkańców wioski wraz ze sołtysem Kiereszińskim, i nakazano wszystkim uklęknąć, przykładając karabiny do piersi. Wspomnianą straż nocną przywiedziono także na to pole. Tym sposobem było z 30 osób uwięzionych. Oficer zakomenderował żołnierzom, aby otoczyli wszystkich i wymierzili na nich karabiny. Wrzawę, powstałą przy tym, usłyszeli objeżdżący pograniczni i patrol kozacki, który bezzwłocznie dał znać o wszystkim Nelidowu do miasteczka Wilczyna; ten natychmiast przybył z wojskiem, zmusił żołnierzy pruskich do złożenia broni i odprowadził ich do Wilczyna. Przearaszowanych zaś mieszkańców uwolnił. Prusacy tłómaczyli się nieznajomością granicy, ponieważ od niedawna dopiero przebywali tam na stanowisku.“

— Otrzymujemy z prowincyi list następujący:

6 Drzazgowo, 4 czerwca. W powiecie średzkim, blisko Kostrzyna przy samej zsofie wysnuwającej się z Poznania do Gniezna na romantycznym pagórku, wznosi się sentymentalnie trzema wieżami ozdobiona świątynia. Ta nader piękna domu bożego struktura, silnie zajęła me oko, iż na chwilę wstrzymać się musiałem, aby bliżej przyrzeć się kościołowi i zdjąć rys z niego dla własnego użytku. Szczególniejsze to było dla mnie zdarzenie. Wszedłszy do świątyni, znalazłem braci modlących się za arcybiskupa deceyńskiego swojej, z któremi i ja najchętniej chociaż byłem obcym udział wziąłem. Było to nabożeństwo tak uroczyste, iż bez rozczulenia niepodobna było w kościele pozostać. Od wielkiego ołtarza aż pod sam chór urządzony był szpaler z pobożnych parafian w gorejące przybranych pochodnie, w środku szpaleru snuła się symboliczna wstęga, której początkiem był chłopczyzna w komżę przybrany, na młodzieńskich kłęjących kolanach z proporcem w rękę, za nim też samo kłęczała młoda dziewica, poza którą silnej budowy mężczyzna trzymał sztandar wiary, nadziei i miłości w swych dłoniach, a za nim kobieta w podeszłym wieku, unosiła chorągiew N. Panny Boga Rodzicy. Szpaler zamykał tysiętelnki starsuszek piastując w swym ręku wizerunek ukrzyżowanego Zbawcy. Ta symboliczna reprezentacja parafii żywo świadczyła o gorącej miłości ku Bogu, wierze i najserdeczniejszem przywiązaniu do swego arcybiskupa. Kapłan miejscowy zaintonował Gloria, a w świątyni uroczysta zapanała cisza i w głębokiem milczeniu tylko słychać było odgłos poważny bębna organ. wtórujący dzwonowi wieżowemu, który swym głosem zwiastował parafii 50 letnią rocznicę kapłaństwa jej arcybiskupa, wybijając swem sercem cyfry w poważnej i uroczystej pauzie na kształt silnie bijącego zegara. Potem spełniła się ofiara żywego Boga, nakoniec odśpiewano Te Deum, a lud odmawiał modlitwy za pomyślność swojego arcybiskupa. Miła dla siebie pamiątkę i wspomnienie wywiozłem z tego prześlizgnięcia łwna.

≠ Z pod Poznania, 3 czerwca. Ponieważ teraz noce krótkie i nie ciemne, zdawałoby się, że rzemiosło złodziejskie nocami ustawać powinno, a przecież tak nie jest, bo złodziej tak sobie argumentuje: długodzienną pracą każdy utrudzony, mocniej zasypia, a wówczas bezpieczniej zakradać się na cudzą własność można i dla tego też to o tak częstych kradzieżach w okolicy tutajszej słychać. I tak w nocy z przeszłej środy na czwartek okradziono nauczyciela S. w N. tym sposobem, że po drabinie na dachu z podwórza, tuż nad oknem tylnym położonej dostał się złodziej, na dach, a wydławiwszy kawał poszycia, spuścił się na poddasze, gdzie niemal całą spiżarnię wypróżnił, nieszczędzając mianowicie okras, która się tam znajdowała. Prócz tego zabrał bieliznę mianowicie szlafkę, narobiwszy na 30 tal. szkody. Stróż nocny, jak powiada, obchodził podobno budynek. Nauczycielowi jest to stratą nie małą, a boleść przejmując serce, kiedy ciężką pracą jego, już po czwarty raz w ciągu 30 lat, czelek niesumienny jego dobytkiem się dzieli. Potrzebna też kontrola ściślejsza nad stróżami, czy też który z nich zamiast pilnować obowiązku, nie drzemie gdzieś w kącie. Budynki stare, jaką jest szkołka w N., nie są wcale bezpieczne ani od złodzieja ani od ognia, dla tego życzyliby należało, aby się zajęto na seryo wybudowaniem projektowanej szkoły, na którą ś. p. Jakób Moraczewski przeznaczył był kapitał dostateczny. Na Winiarach obecnie szkołę nową stawiają, a słychać, że i na Jeżycach w przyszłym roku nowa szkoła stanie.

Okradziono np. na Winiarach nauczyciela także po 2 razy, w Gołęcinie także. Młynarzowi na Winiarach od trzech wieprzymięso z pod dachu wykradziono.

Przybyli do Poznania dnia 7 czerwca.

BAZAR. Wł. dóbr hr. Kwilecka z Gosławic, hr. Dąbska z Kołaczkowa Dąbrowska z Winogóry, pani Hulewicz z Młodziejewek, Niegolewska z Włociszewek, Zelonacki z Chwalibogowa.

HOTEL DU NORD. Wł. dóbr hr. Gutakowski z Turwi, br. Moszczeńscy z Jeziorek, proś. Würtz z Rosoczyce, obywat. Krettek z żoną z Gniezna.

HOTEL PARYSKI. Prob. Golski, nauczyciel Gąsiorowski, pani Bulczyńska z Nietrzanowa, zarz. Krzymieniecki z Dziećmiarek, ekonom Janiszewski z Mystek.

HOTEL FRANCUSKI. Dzierż. Steindorf z Grzymisławia, radzca medycyny Rathfeld z Koblenicy, rektor Lust z Stęszewa.

HOTEL POD CVARNYM ORŁEM. Budown. Eckhardt z Gramsdorfu, kupiec Emrich z Reinswerth, agronom Zahler z Meklemburga.

HOTEL RZYMSKI. Pani v. d. Ropp z fam. z Dynaburga, panna Lohrer z Rugii, kupcy Haber z Szczecina, Wilm z Berlina, Münsterberg z Wrocławia, hr. Radolińska z Jarocina, naucz. Ravau z Beltens.

Wiedomości handlowe.

Stow. kupieckie w Poznaniu, dnia 7 czerwca.

Żyto: niżej, wyp. 25 węgłi, na czer. 33 $\frac{1}{2}$, czer.-lip. 33 $\frac{1}{12}$, lip.-sier. 34 $\frac{1}{4}$, sierp.-wrz. 35 $\frac{1}{4}$, wrześ.-paźd. 36 $\frac{3}{4}$, paźd.-list. 36 $\frac{3}{4}$, tal. pl. Okowita: ceny ustępujące, wyp. 18,000 kwart, na czerw. 14 $\frac{1}{12}$, lip. 14 $\frac{1}{4}$, sierp. 15 $\frac{1}{6}$, wrześ. 15 $\frac{1}{12}$, paźd. 15, list. 14 $\frac{1}{6}$, tal. pl.

Berlin, 6 czerwca. Pszennica: 100 intów w mieście: 49—60 tal. pl. wedle jakości. Żyto: 81—82 funt. 37, na czer. i czer.-lip. 37 $\frac{1}{4}$ — $\frac{3}{8}$, lip.-sier. 39 $\frac{1}{2}$ — $\frac{1}{4}$, wrześ.-paź. 42—41 $\frac{3}{4}$, paź.-list. 42 $\frac{1}{2}$ —42 tal. pl. Jęczmień: 1075 funt. wielki 30—36 tal. pl. Owies: 1200 funt. w mieście 23—25 $\frac{1}{4}$, na czerw. i czerw.-lip. 23 $\frac{1}{4}$ —23, lip.-sier. 24, sierp.-wrz. 24 $\frac{1}{4}$, wrześ.-paźd. 24 $\frac{1}{4}$ — $\frac{3}{4}$, paź.-list. 25 $\frac{1}{4}$, tal. żąd. Groch: 2250 funt. do gotowania 39—46 tal. pl. Olej rzepkowy: 100 funt. bez beccki w mieście 13 $\frac{1}{6}$, na czerw. i czer.-lip. 13 $\frac{1}{6}$ — $\frac{1}{8}$, lip.-sier. 13 $\frac{1}{2}$ — $\frac{1}{3}$, sier.-wrześ. 13 $\frac{1}{12}$ — $\frac{1}{16}$, wrześ.-paźd. 13 $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{8}$, paź.-list. 13 $\frac{1}{4}$ tal. pl. Olej lniany: 100 funt. bez beccki w mieście 14 tal. pl. Okowita: 8000 $\frac{1}{2}$ Trall. w mieście bez beccki 16 $\frac{1}{3}$ — $\frac{1}{4}$, na czer. i czer.-lip. 16—15 $\frac{1}{6}$, lip.-sier. 16 $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{12}$, sier.-wrze. 16 $\frac{1}{12}$ — $\frac{1}{6}$, wrześ.-paźd. 16 $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{8}$, paź.-list. 16 $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{6}$, tal. pl. Wyp. 16,000 cent. żyta, 500 cent oleju rzep. i 340,000 kw. okow.

Szczecin, 6 czerwca. Na giełdzie. Pszenica: słabiej, 85 7/8 funt. złota w miejscu 52-58-57, 83-85 funt, na czerw.-lip. 57 1/4, lip.-

Wypowiedzenie [1982]

osowanych do spłacenia gotowi-
3 1/2 % listów zastawnych W. Ks.
Poznańskiego.

Przy odbytem w dniu dzisiejszym losowa-
3 1/2 % listów zastaw. do funduszu umo-
potrzebnych, wyciągnięte zostały nastę-
pnie nra:

Nr. list zast.	Dobra.	Powiat.
bież. amort.		

A. na 1000 Tal.

2813	Bednary	Środa
4230	Bieganin	Pleszew
3702	Bendlewo	Poznań
3707	dito	dito
4203	Chwalibogowo	Września
124	Chobienice	Babimost
6115	Chocieszewice	Krobias
5221	Czacz	Kościan
1866	Drzewce i Czarkowo	Krobias
1870	dito	dito
3917	Dakowy mokre	Buk
5464	Drzazgowo	Środa
1230	Dręczkowo	Wschowa
4724	Dusina	Srem
4523	Gniewkowo	Gnieszno
209	Gostyn II.	Krobias
5853	Gorzewo	Oborniki
1371	Grabiełwo	Buk
1375	dito	dito
1443	Gołanice	Wschowa
4752	Gronówko	Kościan
192	Graboszewo kościelne	Września
3318	Gwiazdowo	Środa
2756	Jaworowo	Gnieszno
3826	Karsy	Pleszew
3834	dito	dito
4764	Kobylepole	Poznań
4380	Krzyżanki	Krobias
883	Kromolice	Krotoszyn
628	Lubasz	Czarnków
634	dito	dito
4199	Lubiatówko	Srem
399	Łęka wielka	Krobias
412	dito	dito
421	dito	dito
5930	Lewkowo i Karski	Odolanów
340	Miłosław	Września
345	dito	dito
4519	Myski	Gnieszno
2885	Mielżyn	dito
3461	Marcinkowo górne	Mogilno
6430	Mchy	Srem
1992	Mikołajewice	Gnieszno
6296	Nieszawa	Oborniki
4893	Nowe ogrody i Długie	Wschowa
5204	Nekla	Środa
4574	Odraważ	Gnieszno
4083	Ossówice	Mogilno
2617	Obora	Gnieszno
3589	Obra	Krotoszyn
794	Posadowo	Buk
3607	Przeclaw	Oborniki
1199	Pogrzybowo	Odolanów
1898	Rabin	Kościan
4089	Rzegnowo	Gnieszno
1604	Ślupia wielka	Środa
55	Siemianice	Ostrzeszów
6214	Siedlemin	Pleszew
6380	Ślachim	Środa
5026	Stawiany	Wagrowiec
5037	dito	dito
4492	Tunowo	dito
1636	Targowa góra	Środa
2799	Trzebaw	Poznań
1926	Turew v. Turwia	Kościan
5167	Urbanowo	Buk
3004	Ujazd i Łęka mała	Kościan
270	Wilkowo niemieckie	Wschowa
1101	Wiśniewo	Wagrowiec
5705	Włoskiejewki	Srem
2350	Zbytka	Wagrowiec
5608	Zielątkowo	Oborniki

B. na 500 Tal.

5810	Budziszewo	Oborniki
454	Baborówko	Szamotuły
4383	Baborowo	Oborniki
4169	Bieganin	Pleszew
4900	Czarniejewo	Gnieszno
5996	Chocieszewice	Krobias
6024	dito	dito
5884	Czarnotki	Środa
5876	Chudzice	dito
535	Chwałkowo	Gnieszno
4667	Dusina	Srem
4673	dito	dito
986	Dzwonowo	Wagrowiec
1615	Drzewce i Czarkowo	Krobias
23	Dąbrowa	Wagrowiec
161	dito	Babimost
167	dito	dito

Nr. list zast.	Dobra.	Powiat.
bież. amort.		
12	4420 Dziadkowo	Gnieszno
44	3832 Dakowy mokre	Buk
17	4573 Dzienczyno	Krobias
7	69 Długie	Wschowa
13	4051 Gołaszyn	Oborniki
18	1122 Gutowy	Pleszew
18	4878 Grochowska pańskie	Mogilno
31	1215 Gąbiewo	Buk
12	3379 Jaroszewo	Wagrowiec
7	1846 Kempa	Szamotuły
49	316 Łęka wielka	Krobias
17	4751 Lipno	Kościan
10	872 Lebinia wielka	Pleszew
34	521 Lubasz	Czarnków
43	3768 Łaszczyn	Krobias
30	5828 Lewkowo i Karski	Odolanów
38	5836 dito	dito
20	6161 Mórka	Srem
19	1820 Małachowo	dito
40	6311 Mchy	dito
19	1760 Mikołajewice	Gnieszno
3	2917 Marszałki	Ostrzeszów
26	282 Miłosław	Września
21	1644 Niechlód	Wschowa
107	4846 Nowe ogrody i Długie	dito
15	6122 Osiek	Krobias
22	354 dito	Kościan
60	5340 Owinska	Poznań
52	415 Pijanowice	Krobias
48	4180 Pawłowice	Wschowa
16	3137 Popowo polskie	Wagrowiec
16	4038 Popowo Tomkowe	Gnieszno
32	4328 Poniec	Krobias
19	3513 Przeclaw	Oborniki
55	4500 Rybowo	Wagrowiec
12	4551 Raszewy	Września
15	4649 Sołnica	Krotoszyn
11	146 Sokolniki małe	Szamotuły
27	3538 Ślaskowo	Krobias
11	5672 Srebrnegórki	Wagrowiec
10	5624 Starkówiec	Krotoszyn
47	5559 Sowina kościelna	Pleszew
30	5221 Trzuskotowo	Poznań
41	5232 dito	dito
13	4434 Tunowo	Wagrowiec
24	4564 Usarzewo	Środa
48	2852 Ujazd i Łęka mała	Kościan
54	2858 dito	dito
24	1076 Wonieś v. Wojniec	dito
26	4989 Wijewo	Wschowa
58	232 Wilkowo niem.	dito
13	2908 Zdychowice	Środa
26	2321 Zadory	Kościan
29	609 Żrenica	Środa

C. na 200 Tal.

48	468 Bzowo	Czarnków
75	5223 Baranowo A. B.	Ostrzeszów
22	3129 Babin	Środa
34	1232 Chwałkowo	Krobias
15	931 Chrustowo	Września
42	5717 Czestram v. Golejewko	Krobias
133	4816 Czarniejewo	Gnieszno
19	1715 Chojno I.	Krobias
20	2352 Czerlin	Wagrowiec
56	170 Chobienice	Babimost
100	3827 Dakowy mokre	Buk
105	3832 dito	dito
23	4273 Dobczyn	Srem
45	188 Dąbrowa	Babimost
50	193 dito	dito
56	199 dito	dito
60	203 dito	dito
65	5946 Dąbrowka	Oborniki
34	5210 Drzazgowo	Środa
53	2332 Działyn	Środa
30	1530 Drobnin	Gnieszno
36	5911 Dąbrowka	Wschowa
25	4518 Dzienczyno	Krobias
38	2623 Grzybowo Chrzanowice	dito
33	2121 Konino	Gnieszno
39	2127 dito	Szamotuły
53	3678 Kotlin	dito
53	5491 Kawcze	Pleszew
60	5498 dito	Krobias
19	4352 Korzkwy	dito
29	5554 Kłaczyn	Pleszew
38	4698 Lipno	Szamotuły
44	504 Lubasz	Kościan
14	3387 Łukowo	Czarnków
85	3755 Łaszczyn	Wagrowiec
53	5118 Łąg	Krobias
41	2648 Mielżyn	Srem
66	1542 Morkowo	Gnieszno
22	1433 Mierzewo	Września
22	3008 Małpino	Krobias
87	4717 Obiezierze	Śrem
55	707 Pudliszki	Oborniki
38	3980 Padniewo	Krobias
14	2369 Ptaszkowo wielkie i małe	Mogilno
18	2733 Poklatki	Buk
19	1022 Pacholewo	Środa
21	3351 Skórki I, II.	Oborniki

Nr. list zast.	Dobra.	Powiat.
bież. amort.		
26	5291 Skierszewo	Gnieszno
16	2247 Świączyn	Śrem
17	2248 dito	dito
32	105 Siemianice	Ostrzeszów
15	5721 Sworowo	Krobias
17	5723 dito	dito
15	2035 Staw	dito
62	3109 Strychowo	Września
52	1240 Targowa góra	Gnieszno
31	2045 Twardowo	Środa
37	2051 dito	Pleszew
57	4897 Wijewo	dito
24	1223 Wargowo	Wschowa
47	905 Wonieś vel Wojniec	Oborniki
127	3894 Wojnowice	Kościan
52	2894 Xiąż	Buk
68	349 Zakrzewo	Srem
27	3375 Żydowo	Krobias

D. na 100 Tal.

27	1248 Arcugowo	Gnieszno
48	1342 Brodowo	Środa
31	79 Bojanice	Wschowa
72	5183 Czacz	Kościan
118	3855 Chwałkowo	Gnieszno
50	1385 dito	Krobias
67	5472 Ceradz nowy	Szamotuły
29	2880 Charbowo	Gnieszno
78	206 Chobienice	Babimost
14	1598 Dalabuszki	Kościan
18	1602 dito	dito
81	5947 Dąbrowka	dito
40	5918 dito	Oborniki
129	4241 Dakowy mokre	Krobias
21	35 Dąbrowa	Wagrowiec
27	3004 Garówko	Gnieszno
53	2478 Gembice	Czarnków
108	4189 Gorastowo	Kościan
51	5856 Gorzycki	dito
55	5860 dito	dito
53	3655 Gołuchowo	Pleszew
28	3674 Krześlice	Środa
30	3676 dito	dito
23	4625 Klony	dito
37	5618 Kłaczyn	Szamotuły
41	5622 dito	dito
73	5565 Kawcze	Krobias
32	211 Kobylniki	Kościan
28	3060 Kołdrab	Gnieszno
12	2005 Lubonia	Wschowa
30	2426 dito	dito
60	546 Lubasz	dito
58	5252 Łąg	Czarnków
50	2072 Lubeczyna	Śrem
36	406 Lubosz	Ostrzeszów
70	1728 Morkowo	Międzychód
43	5675 Młodziejewice	Wschowa
63	4951 Nieczajna	Września
35	3776 Niedźwiady	Oborniki
27	1187 Orzeszkowo	Wagrowiec
25	6009 Psarskie	Międzychód
66	732 Pudliszki	Srem
22	2699 Piotrkowice	Krobias
24	2701 dito	Wagrowiec
28	2719 Ptaszkowo wielkie i małe	dito
91	5452 Rakoniewice	Buk
61	1668 Rabin	Babimost
19	2835 Strzyżewko smykowe	Kościan
26	1739 Skoraszewice	Gnieszno
25	2162 Ślawno	Krobias
57	5968 Ślachim	Gnieszno
22	2595 Sokolniki wielkie	Środa
76	5464 Taczanowo	Szamotuły
70	1388 Targowa góra	Pleszew
73	5235 Trzuskotowo	Środa
24	645 Unia	Poznań
20	3817 Wapno	Wagrowiec
93	5374 Wierzonka	Poznań
34	587 Węgorzewo	Gnieszno
102	367 Zakrzewo	Krobias
34	5107 Żerniki	Śrem

E. na 40 Tal.

33	1644 Arcugowo	Gnieszno
83	1035 Bzowo	Czarnków
31	1472 Bobrowniki A.	Ostrzeszów
53	2311 Białokosz	Międzychód
51	5170 Budziszewo	Oborniki
37	1017 Baborówko	Szamotuły
127	2518 Białcz i Skóraszewo	Kościan
51	3111 Charbowo	Gnieszno
42	4252 Chwalibogowo	Września
63	3721 Ciołkowo	Krobias
40	4293 Chotowo	Odolanów
21	3553 Chłondowo	Gnieszno
20	2867 Czekanów	Odolanów
61	3873 Droszew	Pleszew
46	4491 Dzienczyno	Krobias
85	4542 Dusina	Srem
110	4787 Dręczkowo	Wschowa
48	1405 Gutowy	Pleszew
32	5318 Jarząbkowo	Gnieszno
47	3568 Jurkowo	Kościan

Nr. list zast.	Dobra.	Powiat.
bież. amort.		
36	5249 Kurcewo	Pleszew
8	1433 Kęszyc	Odolanów
88	5120 Kawcze	Krobias
49	2524 Kiekrz	Poznań
31	830 Kemblowo	Września
104	3605 Kuklinowo	Krotoszyn
49	939 Lubosz	Międzychód
22	2478 Ławki	Mogilno
48	1241 Łagiewniki	Krotoszyn
42	1518 Marcinkowo dolne	Mogilno
9	4152 Michalcza	Gnieszno
44	3742 Niedźwiady	Wagrowiec
127	389 Owieczki	Gnieszno
152	414 dito	dito
159	421 dito	dito
34	1468 Oporowo	Szamotuły
124	4614 Obiezierze	Oborniki
168	2333 Pogrzybowo	Odolanów
54	5137 Przylepki	Srem
58	2430 Piechanin	Kościan
41	5326 Rogaszyce	Ostrzeszów
46	5331 dito	dito
18	3460 Sobiesierne	Poznań
123	147 Stołężyn	Wagrowiec
138	162 dito	dito
164	188 dito	dito
28	2563 Staw	Września
32	2439 Ślawno	Gnieszno
17	4989 Szyplowo	Pleszew
75	3544 Strychowo	Gnieszno
30	5095 Srebrnegórki	Wagrowiec
68	4713 Stawiany	dito
86	601 Siemianice	Ostrzeszów
93	4782 Urbanowo	Buk
113	4969 Wierzonka	Poznań
94	3359 Xiąż	Śrem

F. na 20 Tal.

129	4127 Baranowo A. B.	Ostrzeszów
34	2017 Bruczków	Krotoszyn
79	3547 Borowo	Kościan
47	1886 Bąblin	Oborniki
24	3278 Borzejewo	Środa
50	2041 Bielewo	Kościan
42	3496 Bieganin	Pleszew
115	3146 Bendlewo	Poznań
78	4210 Ceradz nowy	Szamotuły
49	1542 Chojno I.	Krobias
52	4384 Czarnotki	Środa
91	3993 Czacz	Kościan
50	3621 Dziadkowo	Gnieszno
94	3764 Dusina	Śrem
96	238 Dąbrowa	Babimost
52	3133 Grodzisko	Pleszew
53	3134 dito	dito
26	247 Graboszewo kośc.	Września
22	3405 Jankowo	Gnieszno
29	4113 Kamieniec	Kościan
43	2382 Krześlice	Środa
55	4323 Kłaczyn	Szamotuły
52	3357 Kokorzyn	Kościan
53	601 Łagiewniki	Krotoszyn
65	4051 Łąg	Srem
53	2432 Mnichy	Międzychód

mające na to rekognicje odebrali, które od dnia 2 do 16 stycznia 1865 z rana od godziny 9 do 12 w gotowiznie zrealizowane zostaną.

Kto rekognicje lub gotowiznę za nie pociągając sobie zyczy, takowe odebrać może 8 dni po upływie ustanowionych powyższych terminów, skoro o to 14 dni pierw. w dnie frankowanym uczyni wniosek i załączy rekognicje lub też list zastawny.

Przeto zwracamy uwagę na to, że listy zastawne do kursu nieusposobione zamniejszonym interesom na ich koszt zwrócone zostaną, celem usposobienia ich do obiegu publicznego, tudzież na to, że kasa nasza nie zajmuje się wymianą talonów na nowe arkusze kuponowe i takowych interesenci nie powinni nadysłać z listami zastawnymi i rekognicjami, ale raczej mają się z niemi w celu odebrania nowych kuponów zgłaszać bezpośrednio do kasy prowincjonalnej ziemstwa w miejscu.

W końcu przypominamy się także posiadaczom już dawniej wylosowanych, a dotąd jeszcze niezłożonych poniżej wymienionych 3 1/2 % listów zastawnych, mianowicie:

Nr. list. zast.	Dobra.	Powiat.	Termin wylosowania.
blez. amort.			

A. na 1000 Tal.

8	6057	Brzezcie 1 i II	Odolanów	BN.63
4	4930	Grochowska pańskie	Mogilno	dito
17	6420	Mchy	Śrem	BN.62
5	2046	Małachowo	dito	dito
6	438	Osiek	Kościan	BN.63
4	4085	Ośowiec	Mogilno	SJ. 63
3	2970	Piersko	Szamotuły	BN.63
4	6450	Psarskie	Śrem	BN.62
2	4053	Ślabomierz	Wągrowiec	BN.63
6	6341	Strzyżewo	Pleszew	SJ. 61
5	2790	Trzebaw	Poznań	BN.63
47	5679	Taczanowo	Pleszew	dito
16	5317	Trzuskotowo	Poznań	dito
15	3982	Wojnowice	Buk	dito
20	3108	Xiąż	Śrem	SJ. 63
6	286	Zalesie	Krobia	BN.63
5	101	Ziemnice	Kościan	dito

B. na 500 Tal.

18	4237	Chotowo	Odolanów	BN.63
34	79	Czerwona wieś	Kościan	dito
26	5899	Głębokie	Środa	dito
16	3245	Goluchowo	Pleszew	SJ. 63
18	183	Gostyń II	Krobia	BN.63
23	5737	Górka	Krotoszyn	dito
30	5744	dito	dito	dito
34	821	Gaj	Szamotuły	dito
10	4227	Grabonóg	Krobia	dito
15	3303	Kociszewo	Międzyrzecz	BN.62
18	3306	dito	dito	BN.63
24	1959	Krosna	Śrem	dito
2	54	Kleszczewo	Wschowa	dito
30	5711	Kawcze	Krobia	dito
98	4837	Nowogrody i Długie	Wschowa	dito
28	4805	Nieczajna	Oborniki	dito
32	5134	Nekla	Środa	dito
46	4516	Odrawa	Gniezno	dito
23	433	Prusim	Międzychód	dito
14	552	Recz	Wągrowiec	dito
31	1909	Stworno	Krobia	dito
10	1868	Wszemborz	Września	SJ. 63
33	2956	Xiąż	Śrem	BN.63

C. na 200 Tal.

56	1887	Białez i Skoraczewo	Kościan	BN.62
52	3585	Bendlewo	Poznań	dito
26	5636	Czarotki	Środa	BN.63
48	162	Chobienice	Babimost	dito
137	4820	Czerniejewo	Gniezno	dito
29	3461	Czeluścin	Krobia	SJ. 63
37	5712	Czestram vel. Gołajewko	dito	dito
39	1452	Drzewce i Czar-ków	dito	SJ. 61
60	4615	Dusina	Śrem	BN.63
95	4933	Dręczkowo	Wschowa	dito
39	5842	Gorzycki	Kościan	dito
28	3566	Grodzisko	Pleszew	dito
35	5407	Gorzewo	Oborniki	dito
31	4632	Grytyna	Kościan	dito
43	5655	Głębokie	Środa	BN.62
34	2416	Gościejewo	Krotoszyn	dito
31	2271	Gwiazdowo	Środa	dito
25	4317	Górka	Oborniki	SJ. 63
50	3675	Kotlin	Pleszew	BN.62
57	3187	Kuklinowo	Krotoszyn	BN.63
46	3709	Karsy	Pleszew	dito
35	4656	Kobylepole	Poznań	dito
23	3335	Karszewo II.	Gniezno	dito
23	3416	Lubowo	dito	dito
17	3694	Międzychód	Śrem	dito
29	891	Mączniki	Środa	dito
25	3640	Myszkowo	Szamotuły	BN.62

Nr. list. zast.		D o b r a.	Powiat.	Termin wyłoso- wania.
bież.	amort.			
18	3328	Marcinkowo górne	Mogilno	BN.62
36	5146	Niepolewo	Buk	BN.63
90	4720	Obiezierze	Oborniki	dito
84	5122	Owińska	Poznań	dito
15	4003	Rzegnowo	Golezno	BN.62
16	2277	Sokolniki wielkie	Szamotuły	SJ. 61
18	41	Stoleżyn	Wągrowiec	SJ. 63
19	4313	Świdnica II	Wschowa	BN.63
65	2907	Xiąż	Śrem	dito
37	2204	Zadory	Kościan	dito
35	276	Zalesie	Krobia	SJ. 63

D. na 100 Tal.

59	2933	Bednary	Środa	BN.62
20	2536	Bruczków	Krotoszyn	BN.63
26	2542	dito	dito	BN.62
18	3510	Cerekwica	Wągrowiec	dito
41	1376	Chwałkowo	Krobia	dito
172	5022	Czerniejewo	Gniezno	BN.63
39	463	Cykowo	Kościan	dito
66	3577	Chorynia	dito	SJ. 63
80	5946	Dąbrówka	Oborniki	BN.61
103	3175	Drzewce i Czar-ków	Krobia	SJ. 63

44	5707	Głębokie	Środa	BN.60
46	5494	Gorzewo	Oborniki	BN.63
47	5495	dito	dito	dito
41	5005	Grochowska pańskie	Mogilno	dito
33	1156	Golanice	Wschowa	dito
40	3348	Górka duchowna	Kościan	dito
44	2599	Górka kociolkowa	Środa	SJ. 61
95	1309	Gutowy wielkie	Września	BN.59
8	1336	Jankowo	Pleszew	BN.61
75	4149	Karsy	dito	BN.63
23	4641	Korkowy	dito	dito
26	3672	Krzeslice	Środa	dito
81	3613	Kuklinowo	Krotoszyn	BN.62
16	2182	Lechlin	Wągrowiec	BN.61
28	2424	Lubonia	Wschowa	SJ. 63
32	2298	Lubrze	Środa	SJ. 62
19	1919	Łąg	Śrem	dito
25	3761	Marcinkowo górne	Mogilno	BN.62

39	1778	Miastowice	Wągrowiec	dito
102	4935	Obiezierz	Oborniki	BN.63
37	5849	Osiek	Krobia	BN.62
20	5864	Piątkowo czarne	Środa	dito
93	895	Pogrzebowo	Odolanów	dito
21	5641	Potrzeonowo	Oborniki	BN.63
48	4900	Przybysław	Września	dito
53	4905	dito	dito	dito
54	447	Prusim	Międzychód	dito
56	1663	Rabin	Kościan	BN.62
22	1767	Rybno	Wągrowiec	dito
29	861	Sarbinowo	dito	BN.63
32	864	dito	dito	dito
25	2598	Sokolniki wielkie	Szamotuły	BN.60
37	4845	Sośnica	Krotoszyn	SJ. 62
41	653	Urbanowo	Buk	BN.62
14	3079	Wilkonice	Krobia	SJ. 55
103	295	Wilkowo niem.	Wschowa	BN.62
60	941	Wonięś vel Wojniewicz	Kościan	dito
65	946	dito	dito	dito
146	2084	Żerkowo	Września	BN.61

E. na 40 Tal.

50	2308	Białokosz	Międzychód	BN.61
81	1033	Bzowo	Czarnków	SJ. 63
204	4689	Czerniejewo	Gniezno	dito
95	3438	Chocice	Pleszew	BN.61
221	5287	Chociszewice	Krobia	SJ. 60
230	5296	dito	dito	BN.63
42	4295	Chotowo	Odolanów	dito
47	2245	Choyno II.	Krobia	SJ. 62
65	1763	Chwałkowo	dito	BN.62
34	2851	Czerlin	Wągrowiec	SJ. 62
64	3003	Czeszewo	dito	BN.62
39	1659	Domasław mały	dito	SJ. 59
33	4339	Dobczyn	Śrem	BN.60
56	1358	Dręczkowo	Wschowa	dito
25	625	Długie	dito	BN.63
52	4929	Drązgowo	Środa	dito
13	4426	Gniewkowo	Gniezno	SJ. 62
53	3820	Grabowo	Września	dito
51	4671	Grochowska pańskie	Mogilno	SJ. 63
143	4053	Gorastowo	Kościan	dito
37	2742	Góra	Poznań	BN.63
29	3116	Górowka	Gniezno	dito
61	5350	Gorzycki	Kościan	dito
45	5190	Gasawy	Szamotuły	dito
33	5319	Jarząbkowo	Gniezno	BN.60
58	2981	Jaworowo	dito	BN.62
48	4149	Kokorzyń	Kościan	dito
34	2531	Kwiatkowo I. i II.	Odolanów	BN.61
20	1417	Konino	Buk	BN.63
72	2644	dito	Szamotuły	dito
112	4027	Łaszczyn	Krobia	BN.62
26	1231	Lwówek	Buk	SJ. 63
21	2210	Łąg	Śrem	BN.63

Nr. list. zast.	D o b r a .		Powiat.	Termin wylosowania.
bież. amort.				
56	5204	Młodziejewice	Września	SJ. 62
35	1364	Mączniki	Środa	BN.63
49	2182	Małachowo	Śrem	dito
109	371	Owiczki	Gniezno	dito
134	396	dito	dito	dito
114	4911	Owińska	Poznań	dito
90	4351	Poniec	Krobia	SJ. 63
55	3534	Popowo polskie	Wągrowiec	BN. 62
63	4584	Przybysze	Września	SJ. 62
137	4276	Pawłowice	Wschowa	BN.63
89	3418	Ślawno	Czarnków	dito
67	5337	Siedlemin	Pleszew	BN.60
36	2186	Śliwniki	Odolanów	SJ. 62
202	226	Stoleżyn	Wągrowiec	SJ. 63
75	2256	Stworno	Krobia	BN.61
128	2029	Turew v. Turwia	Kościan	BN.63
63	2578	Twardowo	Pleszew	SJ. 63
86	5036	Taczanowo	dito	dito
42	1746	Wargowo	Oborniki	BN.61
61	3382	Wysocko w.	Odolanów	dito
83	3335	Wojciechowo i Lowencice	Śrem	SJ. 63
127	902	Zakrzewo	Krobia	BN.63
76	1446	dito	Pleszew	BN.62
209	2380	Żerkowo	Września	BN.61
30	5147	Żydowo	Poznań	BN. 62

F. na 20 Tal.

89	1053	Brodowo	Środa	BN.62
113	1711	Białez i Skoraczewo	Kościan	SJ. 63
47	3718	Brzostownia	Śrem	BN.63
90	423	Bzowo	Czarnków	dito
52	2365	Charbowo	Gniezno	dito
55	2368	dito	dito	dito
87	193	Chobienice	Babimost	dito
24	2788	Chłondowo	Gniezno	dito
25	2789	dito	dito	dito
57	4617	Czerminiek	Pleszew	dito
245	4444	Chocieszewice	Krobia	SJ. 60
29	1257	Dalabuszki	Kościan	BN.62
102	244	Dąbrowa	Babimost	SJ. 60
80	1269	Drzewce i Czar-kowo	Krobia	dito
39	1063	Dzierzanowo	Krotoszyn	BN.61
34	3555	Dobczyn	Śrem	BN.63
76	1358	Drobnin	Wschowa	dito
44	3363	Dalabuszki	Kościan	dito
180	3298	Dakowy mokre	Buk	dito
41	4561	Fabianowo	Pleszew	dito
82	1967	Gembice	Czarnków	dito
88	1973	dito	dito	dito
84	1969	dito	dito	BN.62
54	4390	Głębokie	Środa	BN.61
61	2647	Górka duchowna	Kościan	SJ. 63
27	1747	Gorzuchowo	Gniezno	BN.62
58	2051	Gwiazdowo	Środa	SJ. 61
41	4464	Jarząbkowo	Gniezno	BN.62
78	2323	Krajewice	Krobia	SJ. 63
25	4517	Kaczkowo małe	Wągrowiec	BN.60
31	1275	Koronowo	Wschowa	SJ. 60
26	2637	Koszuty	Środa	SJ. 62
27	4543	Konarskie	Śrem	BN.63
60	2917	Kociszewo	Międzyrzecz	dito
59	3808	Lipno	Kościan	dito
27	1771	Ławki	Mogilno	BN.61
27	1847	Miaskowo	Kościan	SJ. 61
62	1414	Miastowice	Wągrowiec	BN.62
70	10	Modliszewko	Gniezno	dito
58	933	Morkowo	Wschowa	BN.61
51	2430	Mnichy	Międzychód	BN.62
90	3832	Nieczajna	Oborniki	SJ. 62
50	4487	Osiek	Krobia	SJ. 63
136	3823	Obiezierz	Oborniki	BN.63
38	940	Orzeszkowo	Międzychód	dito
28	1587	Piotrowo	Poznań	BN.61
29	1769	Potulice	Wągrowiec	BN.62
51	1799	Podlesie kościelne	dito	BN.63
15	2167	Pozarowo	Szamotuły	dito
18	2170	dito	dito	dito
171	1636	Pogrzebowo	Odolanów	dito
109	4191	Rakoniewice	Babimost	SJ. 63
47	4470	Rogaszyce	Ostrzeszów	BN.62
75	1947	Rusiborz	Środa	BN.61
30	2171	Strzegowo	Odolanów	BN.63
114	143	Siemianice	Ostrzeszów	dito
61	366	Siedmiorogowo	Krotoszyn	BN.5